

Sygn. akt XVII AmA 6/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

W następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Witold Rękosiewicz

Protokolant: stażysta Iwona Hutnik

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z odwołania Przedsiębiorstwa (...) w Ł.

spółki z o.o. z/s w Ł.

przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

o nadużywanie pozycji dominującej

na skutek odwołania powoda od decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 28 sierpnia 2012 r. nr (...)

1) oddala odwołanie,

2) zasądza od Przedsiębiorstwa (...) w Ł.

spółki z o.o. z/s w Ł. na rzecz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i

Konsumentów kwotę 720 zł (siedemset dwadzieścia) tytułem kosztów zastępstwa

procesowego.

SSO Witold Rękosiewicz.

Sygn. akt XVII AmA 6/13

## UZASADNIENIE

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów ( Prezes UOKiK, pozwany) po przeprowadzeniu wszczętego z urzędu postępowania antymonopolowego decyzją z dnia 28 sierpnia 2012 r., o nr (...):

**Luźnał za ograniczającą konkurencję praktykę Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł. (...)** Ł., (...), powód) **polegającą na nadużywaniu pozycji dominującej** na lokalnym rynku udostępniania miejsc postojowych na terenie dworca autobusowego w Ł. poprzez stosowanie w podobnych umowach z osobami trzecimi uciążliwych i niejednolitych cen za wjazd na w/w dworzec stwarzając tym osobom zróżnicowane warunki konkurencji, **co stanowi naruszenie art. 9 ust. 1 i ust. 2 pkt 3** ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U. nr 50, poz. 331ze zm. - dalej uokik) i **nakazał zaniechanie jej stosowania,**

**II.** w związku ze stosowaniem określonej w pkt I praktyki ograniczającej konkurencję, na podstawie art. 106 ust.1 pkt 1 uokik, **nałożył** na powoda **karę pieniężną w wysokości 41.825,00 zł.**

Przedsiębiorstwo Usług (...) wniesionym odwołaniem zaskarżyło decyzję Prezesa UOKiK, w całości.

Zaskarżonej decyzji powód zarzucił:

- a) niewyjaśnienie istoty sprawy,
- b) sprzeczność rozstrzygnięcia ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Na podstawie przedstawionych zarzutów powód wniósł o:

- 1) uchylenie zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

ewentualnie

- 2) zmianę zaskarżonej decyzji w całości poprzez orzeczenie:

a) iż (...) w Ł. nie stosowało praktyki polegającej na nadużywaniu pozycji dominującej na lokalnym rynku udostępniania miejsc postojowych na terenie dworca autobusowego w Ł. poprzez stosowanie w podobnych umowach z osobami trzecimi uciążliwych i niejednorodnych cen za wjazd na w/w dworzec, stwarzając tym osobom zróżnicowane warunki konkurencji, co stanowi naruszenie art. 9 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów;

b) iż uchyla się nałożoną na odwołującego karę w wysokości 41825 zł.

ewentualnie

-w przypadku przyjęcia, iż (...) w Ł. stosowało praktykę polegającą na nadużywaniu pozycji dominującej na lokalnym rynku udostępniania miejsc postojowych na terenie dworca autobusowego w Ł. poprzez stosowanie w podobnych umowach z osobami trzecimi uciążliwych i niejednorodnych cen za wjazd na w/w dworzec, stwarzając tym osobom zróżnicowane warunki konkurencji, co stanowi naruszenie art. 9 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 uokik - zmniejszenie nałożonej kary.

Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Prezes UOKiK wniósł o oddalenie odwołania w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Podtrzymał stanowisko przedstawione w uzasadnieniu decyzji i stwierdził, że zarzuty odwołania nie zasługują na uwzględnienie.

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Na podstawie zawartej w dniu 15 lipca 1999 r. z Miastem Ł. umowy (...) w Ł. jest wyłącznym zarządcą jedyne, znajdującego się w tym mieście dworca autobusowego. Zgodnie z §3 umowy (...) Ł. umożliwi innym przewoźnikom korzystanie z dworca i pobiera od nich opłatę eksploatacyjną w wysokości ustalonej w drodze zawieranych odrębnie umów. Jednym z przewoźników świadczącym usługi przewozowe dla ludności jest przedsiębiorca D. L. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...)L. (...). Przedsiębiorca wystąpił do zarządcy dworca o udostępnienie części dworca autobusowego i placu manewrowego w celu wykonywania usług przewozowych. W przedstawionym projekcie umowy (...) Ł. ustalił opłatę za jeden wjazd na teren dworca w wysokości 50 zł. Wysokość opłaty została ostatecznie obniżona do 40 zł netto przy jednym wjeździe dziennie i 17 zł przy czterech i więcej wjazdach.

Z informacji złożonych przez (...) w postępowaniu wyjaśniającym wynika, że z dworca autobusowego w Ł., na podstawie zawartych umów lub na zasadzie wzajemności korzysta oprócz (...) również 20 przewoźników. Łączne koszty ponoszone miesięcznie związane z zarządzaniem dworcem w 2011 r. (...) Ł. wyliczył na kwotę 46 209,12 zł. W przeliczeniu koszt dzienny wyniósł 1 540,30 zł., a przyjmując za podstawę ilość wjazdów własnych pojazdów na dworzec ustalił, że koszt wjazdu jednego pojazdu wynosił 14,81zł. Na podstawie przedstawionej kalkulacji (...) ustalił dla 13 przewoźników, z którymi nie współpracuje na zasadzie wzajemności, ceny za jeden wjazd w wysokości od 5 do 40,65 zł. Najwyższe stawki (20- 40 zł) ustalono dla czterech przewoźników wykonujących przewozy międzynarodowe. Każdy z tych czterech przewoźników wjeżdża na dworzec autobusowy w Ł. tylko 4 razy w miesiącu. Pozostali przewoźnicy, wykonujący regularne przewozy korzystają z dworca od 1 do 12 razy dziennie. Wnoszone przez nich opłaty za jeden wjazd ustalone zostały w większości w wysokości około 10 zł. Łącznie z autobusami (...) w ciągu jednego dnia na teren dworca wykonywanych jest 186 wjazdów. Uwzględniając wjazdy okazjonalne zarządca dworca obliczył, że w miesiącu realizowane są (...) wjazdy. Biorąc za podstawę obliczenia koszty miesięczne podane przez (...) (46 209 zł) koszt za jeden wjazd wynosi około 8,25 zł.

Postanowieniem z dnia 9 grudnia 2011 r. Prezes UOKiK wszczął postępowanie antymonopolowe w związku z podejrzeniem nadużywania przez (...) Ł. pozycji dominującej na lokalnym rynku udostępniania miejsc postojowych na terenie dworca autobusowego w Ł. poprzez stosowanie w podobnych umowach z osobami trzecimi uciążliwych i niejednorodnych cen za wjazd na wymieniony dworzec, stwarzając tym osobom zróżnicowane warunki konkurencji, co może stanowić naruszenie art. 9 ust. 1 i 2 pkt 3 uokik.

W piśmie z dnia 23 listopada 2011 r. (...) Ł. przedstawiło na wezwanie Prezesa UOKiK informacje, dokumenty, oraz wyjaśniło, że ceny za wjazd zostały ustalone w zawartych umowach i nie są przez kontrahentów kwestionowane. (...) stwierdził, że nie nadużywa pozycji dominującej na rynku lokalnym. Do złożonego pisma (...) dołączył kserokopie wszystkich umów podpisanych z przewoźnikami, dotyczących korzystania z podległych mu dworców autobusowych, oraz kopie faktur wystawionych od października 2010 r. do października 2011 r. celem przedstawienia kosztów ponoszonych w związku z utrzymaniem dworców (k. 24- 369 akt adm.). Z akt sprawy wynika, że ceny za jeden wjazd autobusu na teren innych dworców znajdujących się w okolicznych miastach województwa (...) kształtują się na poziomie od 4,92 zł w Z. do 15 zł w G..

W 2011 r. (...) Ł. z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej osiągnął przychód w wysokości (...) zł. Uzyskany w tym czasie przychód związany z użyczeniem terenu dworca autobusowego w Ł. wyniósł (...) zł.

Pismem z dnia 26 czerwca 2012 r. Prezes UOKiK zawiadomił (...) w Ł. o zakończeniu zbierania materiału dowodowego i możliwości zapoznania się z aktami sprawy.

### ***Na podstawie dokonanych ustaleń Sąd Okręgowy zważył co następuje:***

Przedstawione w odwołaniu stanowisko dotyczące wyznaczenia w sprawie rynku właściwego, udziału w tym rynku powodowego przedsiębiorcy i innych występujących na nim przedsiębiorców, posiadanej w związku z tym przez powoda siły rynkowej, oraz w konsekwencji niewyjaśnienia w decyzji, czy (...) w Ł. posiada na wyznaczonym w sprawie rynku właściwym pozycję dominującą nie znajduje uzasadnienia w zebranych materiale dowodowym. W swojej argumentacji powód powołuje się na ustawową definicję rynku właściwego i stwierdza, że w zaskarżonej decyzji nie wzięto pod uwagę, że w blisko dworca autobusowego w Ł. znajdują się również przystanki komunikacji miejskiej, które Miasto Ł. udostępnia przewoźnikom, świadczącym usługi przewozu międzymiastowego. Powód zapomniał jednak, że na mocy umowy z właścicielem jest użytkownikiem wyłącznie dworca autobusowego w Ł. i tylko do tego terenu w sensie geograficznym ograniczone są możliwości oddziaływania powoda na innych przewoźników korzystających z dworca autobusowego w Ł.. Powód sam wskazał, że pomiotem udostępniającym przystanki komunikacji miejskiej jest Miasto Ł.. Nie może więc twierdzić, że rynek właściwy w sprawie powinien obejmować również przystanki autobusowe, bo nie wykazał, że jest uprawniony do podejmowania jakichkolwiek decyzji w przedmiocie korzystania z tych przystanków przez innych przewoźników.

Jednocześnie powód nie twierdził a zebranego materiału dowodowego również nie wynika, że oprócz niego także inny przedsiębiorca jest uprawniony do zarządzania infrastrukturą dworca autobusowego w Ł.. Wobec tego całkowicie bezpodstawne są zarzuty dotyczące nieustalenia struktury rynku, rozmiaru udziału powoda i innych uczestników w rynku, stopnia koncentracji i przedsiębiorców, oraz niewyjaśnienia w decyzji w sposób poprawny, czy odwołujący posiadał na rynku pozycję dominującą. Należy zaznaczyć, że w aspekcie przedmiotowym rynek właściwy został określony w sprawie jako rynek udostępniania miejsc postojowych na terenie dworca autobusowego w Ł.. Na decyzje o udostępniania miejsc postojowych nie mają żadnego wpływu inni działający na terenie dworca przedsiębiorcy. Na tak określonym rynku właściwym (...) w Ł. ma pozycję monopolistyczną. Właśnie dlatego, że na tym terenie przejawiają się skutki oddziaływania powoda na konkurencję, jego działania mogą być przedmiotem oceny przez Prezesa UOKiK.

Wbrew twierdzeniu powoda, na podstawie treści zebranych dokumentów Prezes UOKiK wykazał, jaka jest struktura rynku właściwego, jaki jest udział powoda w rynku i stopień koncentracji rynku, a także udowodnił w sposób poprawny, że (...) w Ł. jako monopolista, posiada na tak określonym rynku właściwym pozycję dominującą.

Powód nie wyjaśnił także i nie udowodnił zarzutu zastosowania w sprawie błędnego kryterium oceny pozycji dominującej. Powołana w odwołaniu doktryna urzędów kluczowych, nie znajduje zastosowania do oceny działania powoda z uwagi na rodzaj stosowanej praktyki, określonej w art. 9 ust.2 pkt 3 uokik. W uzasadnieniu odwołania powód stwierdził, że doktryna urzędów kluczowych została w decyzji zastosowana w sposób błędny i niedostatecznie uzasadniony. Na potwierdzenie swego stanowiska powód wskazał, że doktryna ta wykorzystywana jest w ocenie zachowań dominantów odmawiających konkurentom, działającym na następnym szczeblu obrotu, dostępu do infrastruktury mającej znaczenie dla funkcjonowania rynku. Należy podkreślić, że określona w zaskarżonej decyzji praktyka nie polega na nieudostępnianiu przez powoda infrastruktury dworca autobusowego konkurentom działającym na następnym szczeblu obrotu. W sprawie w ogóle nie występuje sytuacja, w której (...) w Ł. i pozostali przewoźnicy działaliby na różnych szczeblach obrotu. Podnoszony przez powoda argument, że w sprawie nie było niezbędności danego urządzenia dla przedsiębiorcy D. L. nie miał żadnego znaczenia dla oceny stwierdzonego zachowania (...). Zarzucana w decyzji powodowi niedozwolona praktyka polegała bowiem na stosowaniu w podobnych umowach zawieranych z przewoźnikami niejednolitych i uciążliwych cen. Praktyka dotyczyła wszystkich kontrahentów (...) w Ł., więc podnoszenie, że konkretny przedsiębiorca miał dostęp do infrastruktury dworca jest bez znaczenia dla oceny stwierdzonego w decyzji zachowania powoda. Przedstawiona w odwołaniu argumentacja w tym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie.

Podobnie należy ocenić twierdzenia powoda, iż stosowana przez niego praktyka nie miała miejsca i nie jest udowodniona. Powołana w odwołaniu na poparcie tego stanowiska argumentacja w postaci cytatu z komentarza do ustawy dotyczy innej zakazanej praktyki, która polega na stosowaniu cen nadmiernie wysokich, ekonomicznie nieuzasadnionych, mimo że w decyzji wyraźnie wskazano, iż dotyczy ona praktyki wymienionej w art. 9 ust. 2 pkt 3 uokik a nie wymienionej w art. 9 ust. 2 pkt 1 lub 6 uokik. Stosowane do oceny każdej z praktyk naruszających konkurencję zasady są zróżnicowane. Powoływanie się na dowolnie wybrane fragmenty komentarza nie oznacza, że przedstawione w odwołaniu stanowisko zostało udowodnione. W decyzji nie postawiono powodowi zarzutu stosowania warunków nadmiernie uciążliwych i przynoszących nieuzasadnione korzyści. Prezes UOKiK nie miał więc obowiązku wykazywania w decyzji, że z tytułu stosowanej praktyki (...) w Ł. uzyskuje kosztem kontrahentów nieuzasadnione korzyści oraz istnienia normalnego związku przyczynowego pomiędzy tą okolicznością a narzucaniem kontrahentom uciążliwych warunków. W okolicznościach sprawy nie można w żadnym wypadku mówić, że wynikające z podpisania umowy z powodem wzajemne świadczenia stron mają ekwiwalentny charakter. Jednak ta podnoszona przez powoda okoliczność również nie jest istotna dla wykazania stosowania przez przedsiębiorcę praktyki, której dotyczy zaskarżona decyzja.

Natomiast przedstawione w odwołaniu argumenty związane z definicją nadużywania pozycji dominującej, potwierdzają, zdaniem Sądu zarzut o nadużywaniu przez powoda posiadanej na rynku pozycji w sposób niedozwolony. Z przedstawionej przez powoda argumentacji wynika, że o nadużywaniu pozycji dominującej można mówić jeżeli stosowana praktyka utrudnia lub uniemożliwia konkurentom dostęp do rynku, wywołuje na rynku antykonkurencyjne

skutki szkodząc dobrobytowi konsumentów bez równoczesnych korzyści. Jednocześnie praktyka ukierunkowana jest na wyeliminowanie konkurentów lub przynajmniej osłabienie ich pozycji rynkowej.

Mając na uwadze podstawową działalność powoda, polegającą na świadczeniu usług przewozu osób należy stwierdzić, iż (...) w Ł. i pozostali przewoźnicy korzystający z terenu dworca autobusowego w Ł. są uczestnikami rynku usług przewozowych, na którym konkurują ze sobą. Wszyscy przewoźnicy są zainteresowani możliwością dostępu do terenu dworca w Ł., który jest miejscem odjazdów i przyjazdów podróży. Aby uzyskać stałą możliwość wjazdu na dworzec, przewoźnicy muszą zgodzić się na warunki narzucone im przez powoda. Gdyby nie byli do tego zmuszeni przez zarządcę dworca, na pewno nie wyrazili by zgody na ponoszenie opłat, których wysokość nie została ustalona na podstawie rzetelnej, transparentnej kalkulacji, dodatkowo na zróżnicowanym poziomie. Ponoszone przez nich opłaty mają bezpośredni wpływ na wysokość cen sprzedawanych biletów, prowadzą do zaburzenia konkurencji na rynku i wzmocnienia pozycji (...) na tym rynku kosztem pozostałych konkurentów, którzy w przeciwieństwie do niego są zmuszeni do ponoszenia dodatkowych, narzuconych im przez (...) w Ł. kosztów. Przedstawione przez powoda wyjaśnienie ustalania wysokości opłaty pobieranej od każdego kontrahenta wskazuje, że (...) uzyskuje z tego tytułu przychody w sposób niezgodny z postanowieniami umowy zawartej w Miastem Ł., które nie są uzasadnione kosztami ponoszonymi w związku z utrzymaniem dworca. Takie działanie narusza zasadę umożliwiania innym przewoźnikom korzystania z dworca za opłatą opartą na zasadzie kosztowej i może stanowić podstawę do rozwiązania umowy zgodnie z treścią jej §9.

W ocenie Sądu za prawidłową metodę ustalania wysokości opłaty za każdorazowy wjazd należało uznać propozycję Prezesa UOKiK, zgodnie z którą wysokość ponoszonych przez powoda kosztów utrzymania dworca w danym okresie należałoby dzielić przez całkowitą ilość wjazdów na teren dworca w tym okresie. Ustalona tak opłata byłaby równa pod względem stawki jednostkowej dla wszystkich przewoźników i pozwalałaby na pokrycie kosztów utrzymania dworca. Jednocześnie wysokość opłaty należałoby powiązać z zakresem usług dla każdego przewoźnika w zależnościom jego potrzeb.

Zdolność do narzucania przez powoda innym uczestnikom rynku nierównych stawek opłaty jednostkowej za jeden wjazd na dworzec potwierdza zawarte w decyzji stanowisko o posiadaniu przez (...) pozycji dominującej i zarzut nadużywania tej pozycji w celu stworzenia niejednorodnych warunków konkurencji na powiązonym z wyznaczonym w sprawie rynkiem właściwym, rynku świadczenia usług przewozowych. Gdyby powód nie posiadał takiej pozycji na lokalnym rynku udostępniania miejsc postojowych na terenie dworca autobusowego, nie możliwe byłoby, aby racjonalnie działający przedsiębiorcy z własnej woli godzili się na poddanie praktyce eksploatacyjnej, narzuconej im przez (...) w Ł.. Z tej przyczyny za całkowicie pozbawione uzasadnienia i bez znaczenia dla abstrakcyjnej oceny działań powoda należy uznać twierdzenia odwołania, przedstawione na podstawie art. 353<sup>1</sup> kodeksu cywilnego. Powołując się szablonowo na ten przepis powód zapomniał, że w jego treści ustawodawca zawarł zastrzeżenie, zgodnie z którym swobodne ukształtowanie treści i celu umowy nie może być sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, pojęciem których przyjmuje się obecnie również dobre obyczaje. A więc nawet w przypadku, kiedy do zawarcia umowy dojdzie po negocjacjach stron, nie zawsze można twierdzić, że umowa jest w równym stopniu satysfakcjonuje obu kontrahentów. Zdaniem Sądu okoliczności sprawy uzasadniają twierdzenie, że żadna z umów, uprawniających do wjazdu na teren dworca autobusowego w Ł., zawartych przez przewoźników z powodem nie spełni przesłanki zgodności z zasadami współżycia społecznego. Kontrahenci powoda mają tylko dwie możliwości. Albo zawierają umowę na warunkach akceptowanych przez (...) w Ł., albo nie będą mieli szans na utrzymanie się na rynku ze względu na brak zainteresowania ich usługami ze strony konsumentów.

Zdaniem Sądu działanie powoda, jako spółki Skarbu Państwa, powołanej w celu świadczenia usług dla społeczeństwa i zaspokajania potrzeb konsumentów należy ocenić jako szczególnie szkodliwe. Narzucanie przewoźnikom zróżnicowanych i nie mających pokrycia w ponoszonych kosztach utrzymania cen wjazdu na teren dworca ma negatywny wpływ na interesy konsumentów. Prowadzi nie tylko do podwyższenia cen biletów za przejazd ale pozbawia również konsumentów możliwości korzystania z usług oferowanych przez większą ilości przewoźników i lepszej jakości świadczonych przez nich usług. Ogranicza w ten sposób konkurencję pomiędzy przewoźnikami prowadzącymi

działalność na tym rynku usług przewozowych, przyczyniając się jednocześnie do poprawy i wzmocnienia swojej pozycji na tym rynku.

Za nie zasługujące na uznanie należy więc uznać zarzuty odwołania dotyczące niewyjaśnienia istoty sprawy i sprzeczności rozstrzygnięcia ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, rozpoznający na skutek wniesienia odwołania sprawę na nowo w cywilnym, kontradiktoryjnym postępowaniu sądowym, pod względem nie tylko formalnym ale również merytorycznym, tego rodzaju ogólne zarzuty nie mogą stanowić podstawy do uchylecia decyzji. Mimo treści postawionych zarzutów powód w odwołaniu nie wykazał, który z przepisów obowiązującego prawa został przy wydawaniu zaskarżonej decyzji przez Prezesa UOKiK naruszony i na czym polegało niewyjaśnienie istoty sprawy oraz sprzeczność rozstrzygnięcia z materiałem dowodowym. Zdaniem Sądu Prezes UOKiK w zaskarżonej decyzji prawidłowo uchwycił i wyjaśnił istotę sprawy, polegającą na stosowaniu przez (...) w Ł. niedozwolonej praktyki naruszającej konkurencję na rynku powiązanim, więc dotyczącej wszystkich aktualnych i potencjalnych uczestników tego rynku i wydał decyzję mającą oparcie w treści zebranego w sprawie materiału dowodowego.

W uzasadnieniu odwołania powód nie przedstawił żadnych zarzutów dotyczących naruszenia przez Prezesa UOKiK przy wydawaniu zaskarżonej decyzji przepisów regulujących zasady ustalania wysokości kar pieniężnych. W świetle dokonanych ustaleń Sąd stwierdził, że nałożona na powoda kara została ustalona przez Prezesa UOKiK z uwzględnieniem wymienionych w art. 106 i art. 111 uokik granic i dyrektyw wymiaru kary. Brak więc podstaw do uznania, iż nałożona decyzją kara pieniężna została ustalona na poziomie wygórowanym i jest niewspółmierna do okoliczności stosowanej zaskarżoną decyzją praktyki.

Mając na uwadze przedstawione okoliczności Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutów odwołania i uznając odwołanie za nieuzasadnione, oddalił je na podstawie art. 479<sup>31a</sup> §1 kpc.

O kosztach postępowania orzeczono na zasadzie art. 98 kpc stosownie do wyniku sporu.

SSO Witold Rękosiewicz.